

Numer pojedynczy kosztuje 3 centów.

Manuskrypta drobne nie zwracają s , lecz by-  
waia niszczone.

Z podanej przez nas treści, łatwo dostrzedz może czytelnik błędy kompozycji. Nie ma tu naturalnego toku wypadków, owszem niespodzianki wyskakują jedna za drugą, jako tako usprawiedliwiane potem z dołu przez autora. Zdaje się, że autorowi chodziło o efekt scen oderwanych; całość zaś powieści skleił z tych kawałków, nie troszcząc się wiele o harmonię tej całości.



miejsceowych wypadków i kwestyj. W kantonie Neuchâtelskim postawiono zasadę oddzielenia zupełnie spraw kościelnych od państwa; ciekawe debaty toczą się już od początku tygodnia; rezultat dotąd niewiadomy, w następnym liście wam o nim doniosę.

Związkowa Rada stanu podała 17 nowych paragrafów do konstytucji, a posiedzenie Rady narodowej i delegatów kantonalnych rozpocznie się w przyszłym tygodniu i trwać będzie cały miesiąc.

Propozycje, podane przez związkową Radę stanu mają na celu: 1) Wojskowość. 2) Protekcję lasów. 3) Wolność handlu i kunsztu. 4) Równouprawnienie stosunków prawnych Szwajcarów. 5) Nowe prawo o naturalizacji. 6) Prawo o małżeństwie. 7) Zaprowadzenie jednostajnych praw na całą Szwajcarię pod względem a) protekcji i własności literackiej, b) gwarancji wzajemnych przy sprzedaży i kupnie bydła, c) kontraktów transportu towarów i osób. 8) Stosunki wyznani; wreszcie 9) organizacji i atrybucji trybunału związkowego.

Prócz tych propozycji ze strony związkowej Rady stanu, niemiennie liczne są przedstawienia pojedynczych Rad kantonalnych. Wspomnę tu o ważniejszych.

Przedstawienie Kellera z St. Gallen do Rady stanu o ściślejsze wykonywanie ustawy o jezuitach, wzbraniającej im mieszkać w Szwajcarii, poparte petycjami ze wszystkich kantonów katolickich.

Przedstawienie Rady fryburgskiej o rewizję traktatów, dotyczących się wydawania przestępców, poparte przedstawieniami z Neuchâtelu, Solury i kantonów niemieckich.

Załatwienie sporu między kantonem Fryburg i kantonem Vaud i Morat o kolej.

Do faktów, o których wam poprzednio pisałem pod względem wydawania przestępców politycznych, przybywa znowu jeden w Genewie. Niejaki Serebrenikow za legalnym paszportem moskiewskim wojując, na mocy podobieństwa z fotografą Nieczajewa został aresztowany, związany wśród białego dnia i uwięziony. Uwięzienie i indagacja trwały trzy tygodnie; policja genewska z zupełną nęgliwością wszelkim wymaganiom moskiewskich szpiegów, w ich ręce złożyła listy i wszelkie korespondencje i papiery Serebrenikowa. Skoro po trzech tygodniach więzienia i naczynych stawianietw dostatecznie się przekonano, że Serebrenikow nie jest Nieczajewem — uwolniono go. Ponieważ jednak papiery jego wskazywały, że Serebrenikow prowadzi korespondencję z emigrantami i ponieważ książki, które posiadał, są surowo zakazane w Moskwie — on sam przez ten wypadek jest zmuszony zostać emigrantem, prócz tego jest kilkanaście osób w samej Moskwie skompromitowanych. Serebrenikow wytożył proces państwa genewskiego o wynagrodzenie szkód. Sprawiedliwość jest za nim, lecz czy wygra sprawę — nie wiadomo.

Gazety radykalne nanowo poruszyły kwestię ekstradycji, prócz tego kursje młostwo broszur; rozprawy w tej materji będą zapewne bardzo ożywione, a co szczególniejsza, że na czele opozycji stoi konserwatywny rząd fryburgski.

## Z zagranicy

O rokowaniach dyplomatycznych w sprawie hiszpańskich nie ma pewnych wiadomości, są one bowiem, rzecz naturalna, prowadzone w ścisłej tajemnicy, ostatnie jednak depesze i nowiny dziennikarskie pozwalają wnosić, iż obie strony stoją wytrwale przy swoim. Telegram z Madrytu wczorajszy twierdził bowiem, iż rząd hiszpański zamysłał urzędowo zawiadomić wszystkie mocarstwa europejskie o swem postanowieniu. Książę Grammont zaś polecił ambasadorowi francuzkiemu przy dworze berlińskim p. Benedetti, oświadczyć się do Ems i tam przedstawić królowi pruskiemu żądania gabinetu tuieryjskiego. Jednocześnie podobno ks. Leopold Hohenzollern, bawiecy obecnie w Düsseldorf, wezwany został na naradę do Berlina, gdzie również przebywa kanclerz Związku północnego hr. Bismarck.

Agitacja przeciw Prusom we Francji wraza coraz więcej. Lud okazuje wzburzenie i na pewne twierdzenia można, iż gdyby dzieł Napoleon ryzykował się podjąć wojnę przeciw Prusom, to znalazłby w narodzie francuzkim wielu przeciwników.

Zofia, jakkolwiek nie reprezentują szczególnych charakterów kobiecych, jakkolwiek traktowane ogólnie rymami, zdolają się podobać i zająć przez pewną miękkość i słodycz, jaką unie autor nadawał typom niewieści. Z postaci męskich Maksym traktowany jest najstaranniej, budzi on jednak więcej wątpliwości, niż zająca.

Język powieści w wielu miejscach poetyczny, szczególnie przy opisach natury; w miejscach patetycznych staje się często kłiwym i suchym. W pierwszych dwóch rozdziałach powieści, w których autor opisuje Meran, stary zamek, jego jedyną opiekunkę Gertrudę i młynarza Speckbachera, opowiadanie jest nadzwyczaj proste, spokojne i piękne, język jasny i poetyczny. Dlatego autor nie utrzymał się nadal w tym samym tonie? Sądymy, że różnica w tonie głównie na tem polega, iż w pierwszych rozdziałach autor opisywał własne wrażenia, z pobytu w Meran zszerepnione, kiedy w dalszych rozdziałach miał już do czynienia z wymysłowem tematem, z sytuacjami i osobami z fantazji, a nie ze wspomnieniami i wrażeniami własnymi.

Wcale niepotrzebnym balastem w powieści są rozprawy polityczne hrabiego z odwołaniami go gościami; zajmują one dużo miejsca, a nienależnie nas niecierpi, co by się nam zdało wiedzieć o aktorach powieści. Najwięcej powabów mają krótkie dialogi Jerzego z Tonią, która pod każdym względem jest najszcześliwszą postacią w powieści.

J. T.

czukim jak największe nżnanie dla tego kroku, a wydana wojna byłaby bardzo popularna.

Dziennikarstwo wyrażając opinię kraju odznacza się również wielką niechęcią dla Prus i przemawia za użyciem środków jak najenergiczniejszych, aby tylko przewidywany triumf Bismarcka zniweczył. *Constitutionnel*, będąc inspirowanym od rządu, mówi w czwartkowym numerze, iż skoro tylko rząd przekona się o uporczywości ministerstwa hiszpańskiego, i gdy ono nieuwzględni zrobionych mu przedstawień, to natychmiast zerwie z Hiszpanią stosunki dyplomatyczne. Rząd niezadowolony si; wymijającymi odpowiedziami Prus, mówi dalej organ rządowy, ale muszą one ks. Hohenzollern zabronić przyjęcia korony, tak jak Ludwik Filip księciu Nemours zabronił przyjąć koronę belgijską, jak Anglia i Mskwa księciu Alfredowi Leuchtenburgskiemu wzbroniły przyjąć koronę grecką, jak Napoleon ks. Muratowi zabronił przyjąć koronę neapolitańską. Kończy zaś swe oświadczenia *Constitutionnel*: „Rząd w tej sprawie komunikuje się z wielkimi mocarstwami, które się składają w duchu powyższej wyrażonemu działu w Berlinie i Madrycie.”

W sprawie powyższej uwagę dziś szczególnie zwraca tak dziennikarstwo jak i dyplomaci francuzkich ta okoliczność, że Bismarck układy z Przemem prowadził w takiej tajemnicy, iż do ostatniej chwili poseł francuzki w Berlinie żadnych o tem nie miał wiadomości.

Obiega obecnie pogłoska o powstaniu, wynikiem w Madrycie, wiadomości o jednak zdaniem naszym potrzebuje jeszcze potwierdzenia, jakkolwiek nie jest bez podstaw, bo z okoliczności sporów dyplomatycznych, jak to już pozawezbrajaliśmy, zaciętość stronniatki wzrosła, a dla wojny domowej i intrygi różnych pretendentów do berla królewskiego nastąpiła chwila sposobna.

W poniedziałek socjaliści francuzcy w Paryżu zebrał się w liczbie 1.200 u jednego z swoich przyjaciół dla wysłuchania relacji z podróży delegatów wysłanych do Hagi na prośbę Barbessa. W chwili silnego już przez mówców rozniecenia zgromadzone, wśród których znajdowało się kilkaset także kobiet, przybył komisarz policji p. Pollet. Nie chciano go jednak wpuścić, gdyż gospodarze zebranie uważali za prywatne, a gdy ten mimo protestu i gróźb wszedł do sali i ogłosił rozwiązanie zgromadzenia, powstało pośród zebranych namietne oburzenie, w czem głównie kobiety odznaczyły się krzykiem „*Tuez-le!*” (zabijcie go.) W istocie komisarz został dość niebezpiecznie poranny i wyrzucony na ulicę. Kilka osób w skutek tego aresztowano.

W Ameryce rewolucje i wojny domowe na porządku dziennym. Telegram przegowy z Washingtonu w poniedziałek wyprawiony, donosi, iż obawiają się tam ogólnego powstania Indian wzdłuż kolei atlantyckopokojnej. O politycznym zaś położeniu Meksyku *Courier des Etats Unis* pisze:

Ruchy rewolucyjne stróżą się ciągle w Meksyku, i jakby nie dość było jeszcze nieszczęścia dla kraju, trzęsienie ziemi i wybuchy wulkaniczne powtarzają się bezustannie. Miasto Oajaca zostało prawie całkiem zburzone, i wiele osób zginęło. Nareszcie wyprawa filibusterów uorganizowana w Guatemali napadła na terytorjum meksykańskie, zajęła posiadłości należące do rządu, ustanowiła sądy i ogłosiła prawa. Niewiadomo jeszcze, jaką rozciągnie na ten ruch, ale sądzą, że stoi on w związku z projektem ustanowienia nowej republiki, którą składają mając stany meksykańskie Yukatan, Tehuantepec i Oajaca. Rząd Juareza wydał rozporządzenie dla odparcia tej napadli, i w tym celu ogłoszony został dekret podnoszący armię regularną do liczby dwudziestu pięciu tysięcy ludzi.

## KRONIKA

Wiedeń d. 5. lipca.

(sk.) (Proces robotników) Że obecne nasze stosunki i urządzenia społeczne nie są wzorowe, i ostatecznego doskonałości szczerba jeszcze nie dosięgły, świadczy według mego zdania najlepiej ta okoliczność, iż tak czystą do ich latania i naprawy czujemy chętkę, ba nieodzowną nieraz widzimy tego potrzebę. Jasna więc, że przyszłość ani do dzisiejszych systemów, ani do obecnie górujących przekonań i wyobrażeń należy. Wypływa to zresztą i ztąd, że ludzkość ustawicznemu podlega rozwojowi i mimo kroci hamulec ani chwili nie zatrzymuje się na drodze postępu, lecz nieomielosnie przechodzi do porządku dziennego nad urządzeniami, które w ciągu lat czy wieków okazały się błędnymi i niedostatecznymi. Niechaj wystąpi dzisiaj kto z przeciwnem twierdzeniem, a wnet tysiącem faktów niebitych, kroci niezaprzeczalnych dowodów przywiedzie go każdy do zupełnego milczenia, kto zna choć trochę historję.

Któż powążyłby się był naprzykład w średnich a nawet nieco nowszych wiekach przeczyć, że naród istnieje na to tylko, by służyć panom i ślepo ich słuchać — czyli innymi słowy — że narody są dla rządów? A dziś, gdzie jest monarcha, choćby był absolutniejszym (gdyby to być mogło) od samodzielnicy Moskwy, co chciałby narazić się na śmieszność, przekonując ludzi, że są dla niego tylko stworzone? Czy raczej nie utrzymują się dziś wszystkie prawie rządy tem tylko, że powtarzają bezustannie i postępować usiłują — szczerze czy nie, mniejsza o to — w taki sposób, jakoby w usługach ludzkości zostawały? Czy nie stają się nieomielosnie od chwili, gdy czynić tego zaniedbują?

Jeżeli tedy z jednej strony pewnym jest, że ludzkość nie zatrzyma się na wysokości obecnie panujących wyobrażeń i zapatrywań, lecz jak wszystko świadczy, pójdzie dalej i wyżej — a z drugiej, trudno dzisiaj przewidzieć, nad któremi to urządzeniami przejdzie do porządku dziennego, i któremu systema

ściąganie z piedestału nieomyślności i na wiecznie pod zapomnienie — to czy rozsądnem jest od rządów, które, jeśli dziś utrzymują się u steru tem tylko, że się mienią sługami rządowych, później będą mogły wtedy tylko istnieć, gdy takowemi będą rzeczywiście i szczerze — czy rozsądnem jest, pytam nie już z pobudek humanitarnych, lecz po prostu użytecznych, rozdrażniać i pobudzać przeciw sobie klasę ludzi, do której z powodu jej liczby i stanowiska, choć nie w zupełności, to przynajmniej w przeważnej części wpływ na przyszłość należy?

Bardzo jakoś natęczywszy nasuwa się to pytanie wobec toczących się równocześnie w Paryżu i Wiedniu procesów robotniczych, których początek i przebieg dotychczasowy nie są tego rodzaju, by żywo interesowane w tej sprawie masy robotników uspokoić i na drogę legalnego rozwoju i spokojnego dogmagania się praw sobie windykowanych sprowadzić mogły.

Że w Wiedniu wytożono proces o zdradę stanu robotnikom, którzy, jak przekonali usiłują, domagali się tylko praw swoich i żadnem gwałtownym wzruszeniem państwa nie zagrażali — nie dziwię się. Ruch robotników jest tu na nowo — agitacja była za gorącą, by nie miała na siebie ściągnąć uwagi najwazniejszej ze wszystkich, prokurator rządowej... Ale we Francji, której od okropności rewolucyjnych nie dzieli nawet pół wieku?... Ach, prawda — filozof jakiś powiedział, że historia nieczego nie nauczyła ludzkości — i bodaj czy nie miał słuszności.

Jużeli nie o partyzki procesie zamierzam mówić obecnie — sprawa ta bowiem choć nie pozbawiona doniosłości, mniej nas zajmuje od tej, która jest we Wiedniu na porządku dziennym. Z nią też postaram się, o ile sił i zdolności starczy, zapoznać was w krótkiej serii listów.

Wiadomem wam pewnie będzie uwięzienie tych kilku robotników, którzy podczas demonstracji na Glacis wybrani zostali jako delegaci do hr. Taaffe. Działo się to 13. grudnia 1869. Po siedmiu prawie miesiącach ścisłej inkwizycji, po rozszerzeniu takowej w marcu br. i na innych kilku robotników, których pierwotnie nie aresztowano, po spisaniu ogromnych plik aktów, przeprowadzeniu jaknajobszerniejszej korespondencji rządowej wewnątrz i zewnątrz kraju, słowem, po wyчерpaniu wszelkich a wszelkich najmniejszych nawet nie wyjąwszy formalności, na których nie zbywa jak wiadomo naszej procedurze karnej, datującej się jeszcze z czasów dawno-praedkonstytucyjnych, wręczono nareszcie akt oskarżenia nieszczęsnym więzionym, i przeznaczono ostateczną rozprawę na dzień 4. bm. Zauważać wypada i to jeszcze, że sąd krajowy uznał za potrzebne powołać na świadka w tym procesie dr. Marktreitera, w którym więźniowie najwięcej pokładali zaufania, i na którego dla znanych jego zdolności najbardziej liczyli — i usunął go tym sposobem od obrony, poruczonej mu jednogłośnie przez oskarżonych. Zastępca adwokata, obaczawszy się dostatecznie ze stanem sprawy, zasiał nagle na nerwy, i oświadczył na dwa dni przed 4. lipca, że zmuszony wyjechać do kapiel, nie będzie mógł żadną miarą wziętego na siebie dopełnić obowiązku. Poszło zatem, że naznaczono dr. Singera, niemającego nawet na tyle czasu, by przeczucić ogromny stos aktów, co dopiero odczytać, i z treścią jego obznajomić się dokładnie....

A przecież idzie tu o zdradę stanu, zbrodnię największą, jakiej według pojęcia kodeksu austriackiego dopuścić się może obywatel państwa.

W poniedziałek rano, ta część miasta, gdzie mieści się zabudowanie sądu karnego, miała osobliwą fiziozomię. Roje policjantów snuły się po ulicach i po Glacis to konno to pieszo. Koszary naprzeciw sądu stojące były zamknięte, i wojsko w nich konsygnowane. W jednym z podwórz przonożnego „burgu“ stały w szuku bojowym dwa szwadrony kawalerji. Kóło dział przy strażnicy umieszczono odpowiednią liczbę kawalerzystów. Straż na korytarzach sądu wzmocniono o całą kompanię, prócz tego wypuszczone tam cały oddział policjantów z komisarzem na czele. Przed wrotami zebrało się do dwóch tysięcy ludzi, których atoli policjanci starali się ustawicznie rozrzedzać, nie dopuszczając skupienia się i ustawiania ich ile możności wzdłuż barjery, odgradzającej tak zwany „Paradeplatz“, czy Glacis od ulicy.

Dla tego że wszystkie przedsięwzięcie ostrożności — nie wiedzieć. Pewna tylko to, że jeśli kto z biletem w ręku spieszył do sądu i widział w przechodzie tak marsową spokojną zresztą „Alserki“ fiziozomię, dalej spotkał się w budynku samym i na wschodach z rojem policjantów i uzbrojonych strażników więzienia, wchodził do sali w głębokim przekonaniu, iż zobaczy przed kratami sądu ludzi, którzy co najmniej dwie części świata chcieli do góry nogami przewrócić, i usłyszy zbrodnię, od których włosy na głowie muszą powstawać.

Wpuszczano do sali rozpraw za biletami tylko, a że ta jest niezmiernie wysoka wprawdzie, lecz bardzo mała co do objętości, to prócz mężów zaufania, wezwanych przez oskarżonych, cmy dziennikarzy siedzących u długiego stołu, kilkunastu urzędników sądu, przybyłych z ciekawości, i kilku obywateli miasta, więcej ludzi w niej pomieścić się nie mogło.

Przy ciekawych procesach otwierają zwykle drzwi do przybożnej sali dla publiczności, tą razą przecież nie czyniono tego.

Na krótko przed rozpoczęciem przystąpił do stołu dziennikarzy przewodniczący i oświadczył, że w ciągu rozpraw, które w żadnej części nie będą prowadzone przy drzwiach zamkniętych, zostaną odczytane niektóre pisma zawierające „okropne bluźnierstwa przeciw najwzjętej osobie Jego ces. król. Mości cesarza austriackiego.“ Obowiązkiem tedy jest przestrzedz sprawozdawców, że rząd wytożczył niewątpliwie

proces temu dziennikowi, któryby je do słownie i bez należytej wydrukował cirkumskrypcji..

Jak widzicie interes, a w czulych sercach i lojalne oburzenie rosło co chwila. Wprowadzono wreszcie oskarżonych w liczbie 14 po największej części ludzi młodych, z ogniem przekonania w oku, z dumą na twarzy i przyzwroicie ubranych. Przywołano także i świadków, między którymi znajdują się dwie kobiety i ksiądz przeciw oskarżonym świadczący.

Zostawiam atoli pobieżną osób charakterystykę na później i przystąpię do samego oskarżenia, które zostało wniesione przez prokuratora Schmeigla.

W krótkiej, cichym głosem i prędko wypowiedzianej mowie doniósł on do wiado-mości sądu, że rozprawy objaśnia jak to oskarżeni chcieli osiągnąć polepszenie bytu robotników, któremu w zasadzie żadna prokuratorja sprzeciwić by się nie mogła, środkami nie idącymi w parze z istniejącym dziś porządkiem rzeczy.

Dowiedcie się — prawil — że w sierpniu r. 1869 w Eisenach utworzoną została znana socjalna demokratyczna partja robotników.

Dowiedcie się dalej, że celem tej partji jest zaprowadzenie republiki, i że w oznaczeniu i ustaleniu programu szczególnie dwóch z oskarżonych (Scheu i Oberwinder) udział brało. Dowiedcie się także, że dla rozszerzenia i wzmocnienia tej partji, dla zrealizowania jej dążeń w Austrii i Wiedniu inni z oskarżonych jak najenergiczniej działali i że gwałtowne przeprowadzenie programu nie tylko było zamierzone, lecz przygotowywane i zaczęte, czego dowodzi dobrze obmyślana demonstracja 13. grudnia.

Na tej podstawie podniósł prokuratorja oskarżenie przeciw 8 robotnikom o zdradę stanu, przeciw reszcie zaś 6 o zbrodnię publicznego gwałtu.

Samemu aktu oskarżenia nie odczytano, że zaś takowy został potem wydrukowany w dziennikach, to przytoczę wam pobieżnie t.śię jego, zwłaszcza że ułatwi to bardzo zrozumienie dalszego ciągu rozpraw.

Początek jego zawiera zdanie, które jeżeli nie w Austrii, to pewnie we wszystkich innych krajach zachodniej Europy zostałyby uważane za unikat logicznego wnioskowania, i jako taki potonności przekazanem by było na wieczną pamiątkę. Przytoczę je tu dosłownie. „Drode, którą „instytucja“ Szulce-Delitsch wskazywała, i która przeprowadzona energicznie i rzetelnie, a doświadczeniem uzupełniona, doprowadziła była klasę robotników do celu, to jest do polepszenia jej materialnych stosunków, do ekonomicznej niezależności, sprzeciwiała się partji, której nakazywane temi zasadami usiłowania i do ofiar chętne poddanie się za trudnemi się pokazały, i która nie chciała przystać na osiągnięcie polepszenia bytu własnymi siłami stopniowo, lecz usiłowała raczej dopięć politycznego znaczenia, przeto rościła sobie pretensję na środki ku polepszeniu bytu od całego państwa bez własnego przyeznienienia się, a zatem po największej części na koszt obeej własności!“

W dalszym ciągu podaje akt oskarżenia historyczną genezę zasad Lassala, znanego przeciwnika Schultze-Delitscha i poczyną o ruchu robotniczym od zawiązania r. 1864 w Londynie znanego między - narodowego stowarzyszenia, którego program, obejmujący naukę Lassala został jeszcze bliżej określony przez kongres robotników w Genewie i rozciągnięty na wszystkich robotników wszelkich krajów. Jak wiadomo chodziło tu o uzyskanie przez robotników politycznego znaczenia praw politycznych i uzyskanie na tej drodze polepszenia materialnych stosunków.

W Austrii zostali robotnicy wciągnięci do ruchu po sankcjonowaniu praw o stowarzyszeniach, a do zwycięstwa zasad Lassala nad Delitschowskim programem przyczynili się tu według oskarżenia najbardziej Hartung i Oberwinder, obaj cudzoziemcy, z których pierwszy uciekł do Szwajcarii, drugi siedzi na ławie oskarżonych. Wkrótce po ich pojawieniu się w stolicy weszły towarzystwa robotnicze wiedeńskie w stosunek z niemieckimi, które na zebraniu w Norymbergu r. 1868 postanowiły przyłączyć się do stowarzyszenia międzynarodowego, mającego główną siedzibę w Szwajcarii.

W dalszem rozwinięciu programu tego ostatniego stowarzyszenia jasno wypowiedział swe dążenie do utworzenia socjalno-demokratycznej republiki federacyjnej, a organ partji „Felleisen“, wychodzący w Szwajcarii bronił zapamiętane tych zasad.

Wszedłszy raz na drogę polityczną postanowiono w r. 1869 ułatwić agitację w Niemczech utworzeniem partji socjalno-demokratycznej, obejmującej wszystkie robotnicze stowarzyszenia. Jeśli policja rozwiązała gdziekolwiek jedno z takowych, to na zasadach socjalno-demokratycznej partji można by natychmiast utworzyć drugie pod innem nazwiskiem. Doprowadzono do skutku ten plan w r. 1869 w Eisenach, dokąd z Wiednia Scheu i Oberwinder jako delegaci robotników wysłani zostali. Program tam utworzony żąda w pierwszej linii ustanowienia wolnego państwa ludowego (*freier Volksstaat*) i obowiązuje każdego członka, by starał się wszelką energią walczyć przeciw niesłusznym dzisiejszym stosunkom socyalnym.

Jak wiadomo został ten program potępiony w Austrii, lecz mimo to z pewnymi modyfikacjami przez wychodzący w Wiedniu org o socjalnych demokratów propagowany. Trzeba bowiem wiedzieć, że jeszcze przed zgromadzeniem w Eisenach utworzyła się w Wiedniu partja socyalnych demokratów, która za cel swój postawiła ustanowienie wolnego państwa, i której program w głównych punktach zgadza się z Eisenachskim. Różnica zachodzi tylko taka, że w jednym jest mowa o wolnem państwie ludowem, w drugim o wolnem państwie bez dodatku. (D. c. n.)

— **Mianowanie.** Cesarz mianował p. Heeryka Schmitta, literata, członkiem galic. kr. Rady szkolnej.

Radey namiestnictwa gal. pp. Antoni Mravinczicz i Adolf Strański v. Heilkorn, otrzymali ordery żelaznej korony III. klasy z uwolnieniem od taks.

Radea namiestnictwa i starosta krakowski p. Juliusz Bobowski i zastępca prezydenta galic. komisji krajowej dla indemnizacji i regulacji, radea namiestn. p. Edward Podlewski otrzymali tytuł i charakter radców dworu z uwolnieniem od taks.

Sekretarz dyrekcyi skarbowej w Czer-niowcach, p. Karol Mikolasz, mianowany sekretarzem krajowej dyrekcyi skarbowej we Lwowie.

— **Kurjerek lwowski.** Wielki tłum ciekawych w dniu wyborów z niecierpliwością oczekiwał przed ratuszem do późnego wieczora rezultatu wyborów, chociaż w przybliżeniu wiadano już pod wieczór, kto wyjdzie z urny wyborczej. W ciągu popołudnia kilkakrotnie zrywała się z blachy pobudek burza w tym różnorodnym tłumie. zawsze jednak udawało się strażą bezpieczeństwa przywrócić wnet porządek. Straż ta miała istotnie bardzo trudne zadanie wobec powszechnego rozniecenia. Około 11 w nocy donosił głos p. dyrektora teatru wygłosił ludowi z okna wielkiej sali ratuszowej imiona świeżo wybranych posłów, na które tenże lud w miarę sympatji lub antypatji, jakie żywił ku nim, odpowiadał oklaskami lub sykaniem.

Już przedtem triumfujący z wyboru dr. Ziemiałkowski mieszkaniec Zarwanicy puścił w powietrze kilka, umyślnie widać w tym celu przysposobionych balonów z firmą Ziemiałkowski & Kabat. To samo na placu Krakowskim uczynili żydzi tamtejsi, wystawiając oraz szabasów w oknach, jako iluminację. Posypały się nawzajem nagrawania, obelgi i kamienie na ludność; z okien i dymników poczęli żydzi rzucić w tłum kamienie, garnki żelazne, polana i td. Paupry odpowiedzieli wyludzeniem szub w oknach kamieniami na rogu ulicy Ruskiej i Zarwanicy. Wojsko ustawione w Ryńku, osadzwszy bagnety, oczyściło wkrótce to miejsce.

Cała prawie załoga miejscowa wystąpiła z koszar i zajęła place i ulice środkowego miasta. Patrole z 24 ludzi nieustannie oczyszczają ulice z tłumów.

Nie tak łatwo bowiem udało się uspokoić i tłumy pospólstwa chrześcijańskiego zwyciężkie upojenie braci naszych starozakonnych na placu Krakowskim, gdzie w imponującej masie zamknęli całkiem przystęp do ulicy Żółkiewskiej i całego Podzamcza, tak, że nikt z chrześcijańskich mieszkańców tej dzielnicy nie odważył się wracać do domu, słysząc pogroźki zacieklego tłumu. I tu niestety, aż wojsko musiało przywracać porządek.

Zauważyć wypada, że żydzi uzbrojeni byli w pałki, łopaty, motyki i drągi żelazne, a kilka sztuk tego rodzaju broni, odebranych im przez wojsko, publiczność złożyła w policji. Słyszano także wystrzał na placu Krakowskim.

Nie wiadomo dotąd dokładnie, ile osób poniosło szwank w tej awanturze. Pewnem jest, że na rogu Zarwanicy uszkodzona została bardzo ciężko od rżenia z okna cegły, jakaś uboga kobieta, a w innym miejscu żydzi skaleczyli mocno oficera pułku Holsztein. Ilę guzów przyszycha na wygrzmoczeniach grzbietach pauprow i żydów, tego zaprawdę nie można dociec.

Przypominamy sobie z ostatnich wyborów, że zwycięzca naówczas ludność chrześcijańska powstrzymała się od wszelkich objawów, któreby drażniły mogły stronę przeciwną, i wieczerz ów przeszedł spokojnie. Czyż roztropność nie powinna była nakazać tym wyborcom p. Ziemiałkowskiego zaniechania wszelkich owacy? Czemuż ów wszystkimogący kałal, który rozrządza wszystkimi głosami żydów tutejszych, nie przestrzegł ludności żydowskiej przed owacjami, które musiały wywołać starcie?

Liczne grono wyborców stronniatwa narodowego, widząc owe balony żydowskie, wznoszące pod chmury nazwisko dr. Ziemiałkowskiego udalo się przed mieszkanie dr. Smolki, radośnemi okrzykami wywabiło na balkon swojego posła, i po jego krótkim przemówieniu rozeszło się do domów.

Na innem miejscu podobno opisane będą wszystkie nadużycia, jakich się dopuściły komisje, dozoruące przebieg głosowania w salach ratuszowych, a złożone po największej części z najzłotliwszych mameluków, jakoteż nadużycia organów miejskich, których zadaniem było doręczyć wszystkim wyborcom karty legitymacyjne.

Dnia 7. bm. zrana wyciągnięto ze stawu Pełczyńskich nagie zwłoki nieznanego mędzyczyny, który mógł liczyć lat około 40.

Tegoż dnia popołudniu w biurze banku Angielsko-austriackiego zmarł nagle tkięty apopleksją p. Wiktor Raubiczek, rodem Węgier, zastępca dyrektora tegoż banku, mężczyzna w siłę wieku.

W domu pod l. 342<sup>a</sup>, dnia 7. bm. skończył do studni znajdującej się w podwórzu 16-letni kelner żydowski w zamiarze samobójczym, natychmiast jednak został wydobyty ztamtąd bez żadnego uszkodzenia. Przy wydobywaniu go ze studni omal nie utonął pewien wyrobnik.

Wczoraj zrana znaleziono przed bożnicą na Krakowskim zwłoki półrocznego dziecka płci męskiej.

Przypominamy, iż na dzisiaj wieczór zapowiedziany jest koncert na cel dobroczynny, urządzony przez p. Marka.

— **Spis zmarłych we Lwowie** do 6. lipca. Paulina Windysz, szwaczka, lat 17, na gruzlice. Tomasz Malski, ogrodnik, lat 24, zastrzelił się. Jan Müller, zarobnik, lat 50, na zapalenie płuc. Józefa Piotrowska, zarobnica, lat 63, na suchoty.

— **Zarząd Towarzystwa ogrodniczo-sadowniczego** uprasza tych szanownych członków, którzy nieuścili przypadają-







Naprzeciw domu J. W. Barona Roma-  
szkana przy ulicy Jezuitkiej zgu-  
biono w dniu przedwczorajszym  
**Obrączkę złotą** z napisem we-  
wnątrz „Zdzisław d. 15/4 1864“  
Uczciwy znalazca za oddaniem ta-  
kowej do Cukierni „pana Rollendera“  
otrzyma w nagrodę oprócz wartości zło-  
ta zfr. pięć. 2475 1—1

Kolporterów wiadomości wobec Właścicieli  
i publiczności, jakoby były zarządcą od-  
działu ruliniego w Wielkim Lubińcu  
ciwierkami pozostawiał mogli ożymy, i  
jakoby przez to miały złe zasiewy wy-  
pase, wzywa również interesowany aby się na  
miejsce o tem wszystkim przekonać zechceł  
jeżeli im niewstrętne jest prawda, i o stanie  
rzeczy publicznie w przeciągu miesiąca od dnia  
dzisiejszegoawiadomić raczyli. 2474 1—1

Y. Z.

## Przestroga.

Wiadamiam każdego, aby przy płaceniu gru-  
monet w jadłoni pod **Złota Gru-**  
moneta postarzał się o świadków. 2472 1—1

W. Horodyski.

## Mody człowiek

Waler, w polskim i niemieckim języku ja-  
cz w rachunkach biegły, żyjący sobie pod  
markowaniem warunkami być przy gospo-  
stwie większym umieszczony.  
Blizsza wiadomość w administracji *Gazety*  
2471 1—2

## ARZY,

Wzór nadkrakowskich do  
można zaraz zamówić  
ohodnie lub **Podola**  
om komisowo-handlowy  
w **Krakowie** Nr. 36  
lub we **Lwowie** ulica Nowa pod l. 15.  
2470 1—2

## Dla cierpiących na ościec w głowie

Jeżeli głowa nie ma innego lepszego środka jak  
orhof *Geest* dr. van der Lund w Leyden.  
Istnieje tylko ten lek, który z zaufaniem, a  
nie się do przyjęcia doświadczenie, że nie-  
rodnie pomaga. *Voorkhof Geest* kosztuje w  
flaszce 15 sgr. a w flaszce 8 sgr.  
w **Lwowie** w aptece *Zygmunta Ruckera*  
41 1—2 pod czarnym etykiem

## Promesy

a losy księcia Salm.  
Iagnienie 15. lipca 1870  
tówna wygrana 21.000 złr.  
po 3 złr. 50 ct.

ureckie losy kolejowe. Główna  
wygrana 600.000 fran.  
ajmniejsza 400 fran. w zło-  
e 6 ciągnień do roku, trze-  
cie ciągnięcie przypada na  
sierpnia 1870. Cena jedne-  
go zupełnego losu 87 złr.

runszwickie 20 tal. losy.  
lówna wygrana 80.000 tal.  
ajmniejsza 21 do 40 tal. Cią-  
gnięcie 1. sierpnia. Los po  
35 złr.

Losy Rudolfa. Główna wy-  
grana 25.000 złr. Cena losu  
16 złr. 2431 1—4

## Frydryka Schubutha

W rzyku.  
ZAKŁAD I PRODUKCJA NASION  
**J. Bulsiewicz** w Bochni  
poleca Nasienie *Rzepy pastewnej* ścierniatki  
(*Stoppelrübsamen*) kwarta polskiej miary po  
1 złr. w. aust. 2408 4—15

## Wies

nad samym Dniestrzem  
między Haliaczem i Jezupolem, mila mu-  
rowanej drogi od dworca kolei Halickie-  
go a 3/4 polowej od dworca Jezupolskiego.  
Ośmset morgów gruntu obszaru dworskie-  
go a w tym 350 morgów gruntu ornego  
100 lasu, z dwoma karczami, dwoma  
młynami stawem i z dużym sadem przy  
dworze z Arąda przeszło Tysiąc złr. i  
bez żadnych serwitutów jest z wolnej ręki  
do sprzedania albo na czas dłuższy do wy-  
dzierżawienia. Blizsza wiadomość u *W.*  
*Advokata Minastiewicza* w Bursztynie

Maszyny nieustanne  
pp. **Hermann-Lachapelle**  
i **Ch. Glower**  
144. Faubourg Poissonniere w Paryżu  
do wyrabiania  
Napi gazowych,  
wody sodowej i wszelkich wód mineralnych i  
medycznych według przepisu; limonady, wszel-  
kich napoi osłodzonych, aromatyzowanych i al-  
koholizowanych, win musujących.  
Mogą być użyte do konserwowania piwa  
przerabiania świętego piwa na musujące jak  
stare, i do ulepszenia takowych w gatunku i  
smaku. Szczegółne przyrządy do ustawiania tych  
maszyn nie są wcale potrzebne, każda osoba może  
kierować ich ruchem i fabrykacją. Dają rekompia-  
Maszyny te są jedyną zadecy-  
przepisem rad higienicznych i zdrowia publi-  
cznego, jedynie które odpowiadają potrzebom  
eksploatacji przemysłowej.  
Osoby, których zamiarem jest zajmować się  
tym wykonywanym przemysłem, powinny zaopa-  
trzyć się w podręcznik:  
**Fabrykacji von kohlén**  
**sauerhaltigen Getränken,**  
wspaniałe dzieło odczone 80cicia tablicami ry-  
cin. wydane w niemieckim języku u *Wiesand*  
i *Hempel* w Berlinie, jakoteż we wszystkich  
księgarniach (na żądanie posła prospekt bez  
płatnie). 2298 25—26

## Podziękowanie

W. Eustachemu Zastwardowiczowi Zaleskiemu,  
dotychczas starostą Bobreckiego za jego po-  
święcenie w ciężkiej i długotrwałej chorobie  
ś. p. Ludwika Zakęja.

W dr. E. Zaleski, jako najodolniejszy le-  
karz, rozpoznał zaraz po pierwszym zbadaniu  
pacjenta rodzaj choroby i orzekł, że tenże ma  
początki raka wątroby, (co rzeczywiście spr-  
dzono po sekcji). A pomimo przeswiedzenia, iż  
wyleczyć go niepodobna, w celu jedynie spra-  
wienia ulgi cierpiącemu, który dra E. Z. po-  
lubili i pragnął częściej go widzieć pokładając  
w nim nadzieję, dr. Zaleski trudził się nie raz  
po nocach, brał w zaspach śnieżnych i nara-  
żał swe zdrowie, i wierzyliśmy, że by rad był z  
duszy drogę nam życie ś. p. Ludwika Zakęja  
okupił choćby najwęższą z swej strony ofiarą.

Gdy więc W. dr. Eust. Zaleski wyrażnym  
zastrzeżeniem, iż odsuwa wszelkie materialne  
korzyści, dał nam liczne dowody rzadkiego  
współczucia i bezinteresownego poświęce-  
nia się oddając winą Cześć zasługom jego  
składając Mu publicznie najkciwsze podziękowa-  
nie w dowód nigdy niewygasłej wdzięczności.  
Składamy Podziękowanie również W. księdzu  
Winiarskiemu, proboszczowi w Sokółowie za Je-  
go gorliwe chęci w udzielaniu nam religijnej  
pomocy, gdy z szczególnej łaski, udzielonej  
nam przez Prześwity konsystorz, ofiarował  
masę Sw. obok łóża chorego, a jako zacy ka-  
plan z prawdziwym światłem natężeniem prze-  
wodniczył rezownym modłom zromadzonej ro-  
dzinie, wnukom zmarłego i ożeladce, łącząc z  
nimi łzy cenne współczucia. A po skonięciu  
ś. p. Ludwika Zakęja towarzyszył mu pomimo  
bólów piechotę na miejsce wiecznego spoczynku,  
i tam z przynależną ciężką przeżewnością o sprawie-  
dliwym a pożałować nas w imieniu drogiego nam  
szczęść słowami, które przeleć się starał  
w dusze pozostałych, jako najcenniejszą i dłu-  
gotrwałą spuściznę.

Racz więc Wielebny ks. proboszczu Wini-  
arski przyjąć od całej rodziny zmarłego  
tego podziękowanie w dowód wdzięczności.  
Zona wraz z synami  
**Zofia, Bolesław i Zygmunt Zakęjowie,**  
oraz i reszta rodziny ś. p. zmarłego.

## Praktyczny owczarz

(Schlafmeister).  
który w swoim zawodzie służył przez 18 lat,  
i może się wykażać chlubnymi świadectwami,  
może po niemiecku, węgiersku i słowacku  
życzy sobie w tem zawodzie być umieszczonym  
przy gospodarstwie. 2473 1—3  
Adres: **Joseph Weiss, Wien**, Leopold-  
stadt Obere Donaustrasse Nr. 13, Thüre 4.

## Słabym na oczy

może być najlepiej i ożelona w ośmiu świe-  
ole wstawiona, rzeczywiście prawdziwa  
**Dr. White woda do oczu,**  
preparowana przez **Bogumila Ehrhardta** w  
**Grossbrettenbach** w **Turyngii**, flakonik  
po 1 złr. Przy kupnie trzeba wyraźnie żądać  
**Dr. White woda do oczu**, wyrabianej przez  
**Bogumila Ehrhardta**, gdyż tylko ta jest  
prawdziwa. Ta woda posiada książęcą kon-  
cesję i zyskała sobie dla jej nieprzewyższonej  
lecznej skuteczności od r. 1822 wielką sławę  
we światowej, co stwierdzają tysiące świadectw.  
We **Lwowie** nabyć można u *Zygmunta*  
*Ruckera* apł. pod srebrnym orłem. 2450 1—3

## N. GLATTAU

w Wiedniu.  
Cud taniości!  
Zegarki z obłiskiem srebra, werk akoracyjny 20, 40, 40  
" z zębami, w zębami akoracyjnymi 4, 60 5,  
" z podwójną kopertą 10—, 0.  
" remontoary do naciągania 15—, 0.  
" gniazda bez kluczyka 12—, 0.  
" srebrne cylindryczne na 8 rubinów 13—, 12.  
" z kopertą ożeladkową 13—, 12.  
" ze złota ożel. i kop. ożel. 13—, 12.  
" na 8 rubinów 15—, 17.  
" w podw. kop. 15—, 17.  
" z zęb. krzyż. 15—, 17.  
" antry na 15 rubinów 16—, 19.  
" lepsze, z kop. srebrna 20—, 23.  
" z podwójną kopertą 23—, 24.  
" w lepsze 23—, 24.  
" antry, ank. ze zęb. krzyż. 23—, 24.  
" wojskowe z podw. kop. 23—, 24.  
" antry remontoary, prawdziwe 23—, 30.  
" przy uszku do naciągania 30—, 30.  
" remontoary z podwójną kop. 30—, 30.  
" ze zęb. krzyż. 30—, 30.  
" antry wojskowe remontoary 30—, 33.  
" złote cylindry, przy 3, 8 rubinów 33—, 33.  
" cylindry ze złota kapla 37—, 40.  
" antry na 15 rubinów 33—, 44.  
" antry lepsze z kapla złota 33—, 40.  
" antry z podwójną kopertą 33—, 40.  
" zegarki domowe. 13—, 18.  
" srebrne cylindry na 4 i 8 rubinów 23—, 30.  
" złote cylindry na 4 i 8 rubinów 23—, 30.  
" emalowane 23—, 30.  
" zegarki domowe z zęb. kapla 33—, 30.  
" emalowane i diament. wyz. 33—, 30.  
" Przeciętne znajdują się na składzie  
zegary wszelkich gatunków podług  
życzenia.  
" Każdemu uregulowanemu zegarkowi  
dodaje się karta rękojmi; zegarki  
nieuregulowane sprzedają się po 1 zł.  
taniej. 1630 11—12

## Budzik paryżski

sztuka tylko po 6—20.  
Wyżej poszczególnione zegarki po tej  
cenie i w tym gatunku jedynie i  
wyłącznie dostać można w  
Ersten Wiener Uhren Etablissement  
**N. Glattau,**  
Wien, Kärtnerstrasse 51, Palais Tedesco.

## Szprycowanie

**GALENA.**  
Ieczy bez bólu w przeciągu 3ch  
dni wszelkie upławy cewki mo-  
czowej, tak dopiero powstające,  
jako też już rozwinięte i całkiem  
zawężone.  
Główny skł. d. na monarchię au-  
stryacko-węgierską:  
**Wilhelm Maeger, Wien,**  
Bäckerstrasse 12.  
Cena flaszki wraz z przepisem  
użycia 3 złr. 70 ct. 2329 5—24

## Pastyki Emskie

wyrabiane z skalistego źródła króla Wil-  
helma, a przez lekarzy zalecane przeciw  
wszelkim dolegliwościom żołądka jak ka-  
tarowi, zapłogiemu, tworzeniu się kwasów,  
zarówno przeciw odbijaniu się, niedostate-  
cznym trawieniu, dusznoci i piasku w  
mocznie. Cena zapakowanego pudełka wraz  
z opisem użycia tychże kosztuje 60 ct.  
Niefalszowane są do nabycia tylko w  
aptece *Z. Ruckera* we **Lwowie**. 2453 6—30  
Od administracji skalistych źródeł.

## KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.  
**akcyjnego Banku hipotecznego**  
kupuje i sprzedaje 2381 3—?

## wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi.

## EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA

(z **FRAY-BERTOS** Ameryka Południowa).  
**SPÓŁKA LIEBIGA EKSTRAKTU MIĘSNEGO, LONDYN**  
Wielka oszczędność dla gospodarstw domowych.  
Natychniastowe sporządzenie mocnego rosołu mięsnego o 1/4 części tańszego w poro-  
wnaniu z takowym z mięsa świeżego — Przyrządzenia i ulepszenia zup, sosów, jarzyn itd  
Wzmocnienie osłabionych i chorujących  
Dwa złote medale, Paryż 1867; złoty medal Havra 1868.  
Wielki dyplom honorowy — najwyższe odzwożogólnienie. Amsterdam 1869.  
Detalijczne ceny dla całej Austrii.  
15 st. 1 fant. wagi 1 st. 1/2 ft. ang. 1 st. 1/2 ft. ang. 1 st. 1/2 ft. ang. 1 st. 1/2 ft. ang.  
15 st. 80 ct. 3 złr. 1 złr. 70 ct. 92 ct. w. a. a.  
Jedynie prawdziwy je-  
zell na stołach znajdujący się  
obok zamieszczonych podpisów.  
Otrzymać można w znaczniejszych handlach i aptekach.  
Skład hurtowy dla odprzedażających z rabatem stosownie do ilości u kore-  
spondentów Towarzystwa:  
**Herrn Kloger et Sohn, Wien.** Schottengasse Nr. 1 2320 11—?

## Konkurencyjny skład obić pokojowych

## N. Schulza

przy ulicy Halickiej we **Lwowie**, poleca w wielkim wyborze po zadziwiających niskich cenach  
tapety z najslawniejszej w Monarchii fabryki tapet

## B. R. Sieburgerów w Pradze.

która niezaprzeczanie dominuje w desenach nad wszelkimi francuskimi i angielskimi wyrobami  
tego rodzaju a w czczołgłości w szlakach i innych dokoracjach sufiowych. 2432 4—6

## PRAWDZIWE PIGUŁKI MORISON

Najlepsze ze środków czyszczących i przeczyszczających krew we wszelkich słabościach  
złego przytomu, skrofulicznych, liszajach, wyprutach skórnych i sepsis krwi.  
Skład główny w Paryżu u *p. Arthaud Moulin aptekarza*, 30. ulica Louis  
le Grand. Dostać można w **Krakowie** w aptece *p. Trauczyńskiego* i w *Jassach* w  
apl. *p. Jasińskiego*. 2304 1—12

## Garreta siewniki rzędowe,

*Victoria-Drill* Schneitnera et Andrégo w Berlinie — Carowa c. k. uprzyw.  
siewniki do buraków, na 3, 4 lub 6 rzędów — Smytha siewniki szer-  
korzutowe z systemem żyłkowym — Siewniki na koniczyne podług dr. Bernardiego,  
Plugi angielsko-amerykańskie ze słynnej fabryki *J. i F. Howarda*  
w Bedford  
Przyrządy do pługów parowych i bron  
Patentowane kotły bezpieczeństwa  
zaleca i utrzymuje na składzie fabryka maszyn rolniczych

## JULIUSZA CAROWA, Smiechów 24 w Pradze.

Reprezentacja dla Galicji u *J. Borgenichta* w Turnowie.  
Cenniki gratis i franko 2317 45—46

## Dentifrice universelle

środek usuwający natychmiast najgwałtowniejszy  
tak lokalny jako i reumatyczny ból zębów ko-  
sztnie 5 gr. gr.

## Środek do farbowania włosów

najwłaściwszy pomiędzy dotąd zna-  
nymi środkami farbuje prawdziwie na  
brunatno i ożarno, flakonik 25 sgr. pół  
flakonika 12 1/2 sgr. we **Lwowie** u *Zygmunta*  
*Ruckera*, apl. pod srebrnym orłem. 2450 1—3

## N. GLATTAU

w Wiedniu.  
Cud taniości!  
Zegarki z obłiskiem srebra, werk akoracyjny 20, 40, 40  
" z zębami, w zębami akoracyjnymi 4, 60 5,  
" z podwójną kopertą 10—, 0.  
" remontoary do naciągania 15—, 0.  
" gniazda bez kluczyka 12—, 0.  
" srebrne cylindryczne na 8 rubinów 13—, 12.  
" z kopertą ożeladkową 13—, 12.  
" ze złota ożel. i kop. ożel. 13—, 12.  
" na 8 rubinów 15—, 17.  
" w podw. kop. 15—, 17.  
" z zęb. krzyż. 15—, 17.  
" antry na 15 rubinów 16—, 19.  
" lepsze, z kop. srebrna 20—, 23.  
" z podwójną kopertą 23—, 24.  
" w lepsze 23—, 24.  
" antry, ank. ze zęb. krzyż. 23—, 24.  
" wojskowe z podw. kop. 23—, 24.  
" antry remontoary, prawdziwe 23—, 30.  
" przy uszku do naciągania 30—, 30.  
" remontoary z podwójną kop. 30—, 30.  
" ze zęb. krzyż. 30—, 30.  
" antry wojskowe remontoary 30—, 33.  
" złote cylindry, przy 3, 8 rubinów 33—, 33.  
" cylindry ze złota kapla 37—, 40.  
" antry na 15 rubinów 33—, 44.  
" antry lepsze z kapla złota 33—, 40.  
" antry z podwójną kopertą 33—, 40.  
" zegarki domowe. 13—, 18.  
" srebrne cylindry na 4 i 8 rubinów 23—, 30.  
" złote cylindry na 4 i 8 rubinów 23—, 30.  
" emalowane 23—, 30.  
" zegarki domowe z zęb. kapla 33—, 30.  
" emalowane i diament. wyz. 33—, 30.  
" Przeciętne znajdują się na składzie  
zegary wszelkich gatunków podług  
życzenia.  
" Każdemu uregulowanemu zegarkowi  
dodaje się karta rękojmi; zegarki  
nieuregulowane sprzedają się po 1 zł.  
taniej. 1630 11—12

## Budzik paryżski

sztuka tylko po 6—20.  
Wyżej poszczególnione zegarki po tej  
cenie i w tym gatunku jedynie i  
wyłącznie dostać można w  
Ersten Wiener Uhren Etablissement  
**N. Glattau,**  
Wien, Kärtnerstrasse 51, Palais Tedesco.

## Szprycowanie

**GALENA.**  
Ieczy bez bólu w przeciągu 3ch  
dni wszelkie upławy cewki mo-  
czowej, tak dopiero powstające,  
jako też już rozwinięte i całkiem  
zawężone.  
Główny skł. d. na monarchię au-  
stryacko-węgierską:  
**Wilhelm Maeger, Wien,**  
Bäckerstrasse 12.  
Cena flaszki wraz z przepisem  
użycia 3 złr. 70 ct. 2329 5—24

## Pastyki Emskie

wyrabiane z skalistego źródła króla Wil-  
helma, a przez lekarzy zalecane przeciw  
wszelkim dolegliwościom żołądka jak ka-  
tarowi, zapłogiemu, tworzeniu się kwasów,  
zarówno przeciw odbijaniu się, niedostate-  
cznym trawieniu, dusznoci i piasku w  
mocznie. Cena zapakowanego pudełka wraz  
z opisem użycia tychże kosztuje 60 ct.  
Niefalszowane są do nabycia tylko w  
aptece *Z. Ruckera* we **Lwowie**. 2453 6—30  
Od administracji skalistych źródeł.

## KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.  
**akcyjnego Banku hipotecznego**  
kupuje i sprzedaje 2381 3—?

## wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi.

## EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA

(z **FRAY-BERTOS** Ameryka Południowa).  
**SPÓŁKA LIEBIGA EKSTRAKTU MIĘSNEGO, LONDYN**  
Wielka oszczędność dla gospodarstw domowych.  
Natychniastowe sporządzenie mocnego rosołu mięsnego o 1/4 części tańszego w poro-  
wnaniu z takowym z mięsa świeżego — Przyrządzenia i ulepszenia zup, sosów, jarzyn itd  
Wzmocnienie osłabionych i chorujących  
Dwa złote medale, Paryż 1867; złoty medal Havra 1868.  
Wielki dyplom honorowy — najwyższe odzwożogólnienie. Amsterdam 1869.  
Detalijczne ceny dla całej Austrii.  
15 st. 1 fant. wagi 1 st. 1/2 ft. ang. 1 st. 1/2 ft. ang. 1 st. 1/2 ft. ang. 1 st. 1/2 ft. ang.  
15 st. 80 ct. 3 złr. 1 złr. 70 ct. 92 ct. w. a. a.  
Jedynie prawdziwy je-  
zell na stołach znajdujący się  
obok zamieszczonych podpisów.  
Otrzymać można w znaczniejszych handlach i aptekach.  
Skład hurtowy dla odprzedażających z rabatem stosownie do ilości u kore-  
spondentów Towarzystwa:  
**Herrn Kloger et Sohn, Wien.** Schottengasse Nr. 1 2320 11—?

## KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.  
**akcyjnego Banku hipotecznego**  
kupuje i sprzedaje 2381 3—?

## wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi.

## EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA

(z **FRAY-BERTOS** Ameryka Południowa).  
**SPÓŁKA LIEBIGA EKSTRAKTU MIĘSNEGO, LONDYN**  
Wielka oszczędność dla gospodarstw domowych.  
Natychniastowe sporządzenie mocnego rosołu mięsnego o 1/4 części tańszego w poro-  
wnaniu z takowym z mięsa świeżego — Przyrządzenia i ulepszenia zup, sosów, jarzyn itd  
Wzmocnienie osłabionych i chorujących  
Dwa złote medale, Paryż 1867; złoty medal Havra 1868.  
Wielki dyplom honorowy — najwyższe odzwożogólnienie. Amsterdam 1869.  
Detalijczne ceny dla całej Austrii.  
15 st. 1 fant. wagi 1 st. 1/2 ft. ang. 1 st. 1/2 ft. ang. 1 st. 1/2 ft. ang. 1 st. 1/2 ft. ang.  
15 st. 80 ct. 3 złr. 1 złr. 70 ct. 92 ct. w. a. a.  
Jedynie prawdziwy je-  
zell na stołach znajdujący się  
obok zamieszczonych podpisów.  
Otrzymać można w znaczniejszych handlach i aptekach.  
Skład hurtowy dla odprzedażających z rabatem stosownie do ilości u kore-  
spondentów Towarzystwa:  
**Herrn Kloger et Sohn, Wien.** Schottengasse Nr. 1 2320 11—?

## KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.  
**akcyjnego Banku hipotecznego**  
kupuje i sprzedaje 2381 3—?

## wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi.

## EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA

(z **FRAY-BERTOS** Ameryka Południowa).  
**SPÓŁKA LIEBIGA EKSTRAKTU MIĘSNEGO, LONDYN**  
Wielka oszczędność dla gospodarstw domowych.  
Natychniastowe sporządzenie mocnego rosołu mięsnego o 1/4 części tańszego w poro-  
wnaniu z takowym z mięsa świeżego — Przyrządzenia i ulepszenia zup, sosów, jarzyn itd  
Wzmocnienie osłabionych i chorujących  
Dwa złote medale, Paryż 1867; złoty medal Havra 1868.  
Wielki dyplom honorowy — najwyższe odzwożogólnienie. Amsterdam 1869.  
Detalijczne ceny dla całej Austrii.  
15 st. 1 fant. wagi 1 st. 1/2 ft. ang. 1 st. 1/2 ft. ang. 1 st. 1/2 ft. ang. 1 st. 1/2 ft. ang.  
15 st. 80 ct. 3 złr. 1 złr. 70 ct. 92 ct. w. a. a.  
Jedynie prawdziwy je-  
zell na stołach znajdujący się  
obok zamieszczonych podpisów.  
Otrzymać można w znaczniejszych handlach i aptekach.  
Skład hurtowy dla odprzedażających z rabatem stosownie do ilości u kore-  
spondentów Towarzystwa:  
**Herrn Kloger et Sohn, Wien.** Schottengasse Nr. 1 2320 11—?

## KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.  
**akcyjnego Banku hipotecznego**  
kupuje i sprzedaje 2381 3—?

## wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi.

## EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA

(z **FRAY-BERTOS** Ameryka Południowa).  
**SPÓŁKA LIEBIGA EKSTRAKTU MIĘSNEGO, LONDYN**  
Wielka oszczędność dla gospodarstw domowych.  
Natychniastowe sporządzenie mocnego rosołu mięsnego o 1/4 części tańszego w poro-  
wnaniu z takowym z mięsa świeżego — Przyrządzenia i ulepszenia zup, sosów, jarzyn itd  
Wzmocnienie osłabionych i chorujących  
Dwa złote medale, Paryż 1867; złoty medal Havra 1868.  
Wielki dyplom honorowy — najwyższe odzwożogólnienie. Amsterdam 1869.  
Detalijczne ceny dla całej Austrii.  
15 st. 1 fant. wagi 1 st. 1/2 ft. ang. 1 st. 1/2 ft. ang. 1 st. 1/2 ft. ang. 1 st. 1/2 ft. ang.  
15 st. 80 ct. 3 złr. 1 złr. 70 ct. 92 ct. w. a. a.  
Jedynie prawdziwy je-  
zell na stołach znajdujący się  
obok zamieszczonych podpisów.  
Otrzymać można w znaczniejszych handlach i aptekach.  
Skład hurtowy dla odprzedażających z rabatem stosownie do ilości u kore-  
spondentów Towarzystwa:  
**Herrn Kloger et Sohn, Wien.** Schottengasse Nr. 1 2320 11—?

## KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.  
**akcyjnego Banku hipotecznego**  
kupuje i sprzedaje 2381 3—?

## Do łaskawej wiadomości.

Z wyprzedaży towarów płóciennych i gotowej białizny, która od-  
bywała się podczas tutejszego jarmarku w hotelu Georga, pozostało  
płótna i gotowej białizny za sumę około 6000 złr. Wiedeńska firma  
**Schostal & Härtlein** npowazniła p. **S. Reicha**, właściciela  
handlu płócien przy placu Ferdynanda pod l. 804 koło hotelu Langa,  
do objęcia tego całego składu i do wyprzedaży. Owoż wywymienio-  
na firma będzie sprzedawać powierzone sobie wszystkie towary, w ciągu  
jednego miesiąca, po znanych już bajejście niskich cenach. Sprzedaż  
ta powierzona jest jedynie i wyłącznie p. **Reichowi** przy placu  
Ferdynanda pod l. 804 obok hotelu Langa. 2402 10—10

Z wysokim szacunkiem  
**Schostal & Härtlein**  
fabrykanci płótna i gotowej białizny w Wiedniu, Graben Nr. 30.

## Kurcze epileptyczne (wielka choroba)

kuruje **listownie lekarz specjalnie** dla chorób epileptycznych **Dr. O. KIL-**  
**LISCH** w Berlinie, Louisenstrasse 4